

## RECENZJE – REVIEWS

Przegląd Archeologiczny  
Vol. 42, 1994, pp. 137-148  
PL ISSN 0079-7138

R. Breddin, Die bronzezeitlichen Lausitzer Gräberfelder von Tornow, Kr. Calau. Część 1, „Veröffentlichungen des Museums für Ur- und Frühgeschichte Potsdam”, t. 23:1989, s. 97-145; tenże, Die bronzezeitlichen... Część 2 – katalog, „Veröffentlichungen des Brandenburgischen Landesmuseums für Ur- und Frühgeschichte”, t. 26:1992; tenże, Zur Auswertung der bronzezeitlichen Gräberfelder von Tornow, Kr. Calau, „Veröffentlichungen...”, t. 27:1993, s. 26-31.

Wymienione w tytule prace R. Breddina dotyczą współczesnych sobie dwóch cmentarzysk kultury łużyckiej w Tornow, Kr. Calau (na zach. od Cottbus) w obrębie Dolnych Łużyc, badanych z przerwami między 1880 r. a latami 1961-66, kiedy przeprowadzono w ich obrębie rozległe prace wykopaliskowe, co związane było z rozbudową w tym rejonie kopalni węgla brunatnego. Opracowania te stanowią kolejne etapy publikacji całości materiału uzyskanego wówczas zabytkowego poprzez ogólne przedstawienie problematyki niemal w całości zbadanych obu obiektów, szczegółowej analizy zespołów i zabytków, włączając tu i specjalistyczne badania przyrodnicze, następnie zaś pełny katalog poszczególnych zespołów i pochówków (1992), a wreszcie podsumowujące uwagi, dotyczące interpretacji demograficznej pochowanych w obrębie tych nekropoli (1993).

Stanowią one rzadki przykład wszechstronnego opracowania całości dostępnych materiałów z obiektów sepulkralnych, tym ważniejszy, iż dotyczy zespołu osadniczego w okolicach Tornow, położonego wzdłuż rzeczki Schrake, zezwalając na podjęcie studiów porównawczych nad mikroregionalnym procesem osadniczym, a także nad obrzędkiem grzebalnym wraz z jego szczegółami i nad inwentarzem dwóch współczesnych sobie, różniących się jednak charakterem cmentarzysk. Rezultaty uzyskane przez R. Breddina są też istotne dla podobnych studiów nad materiałem z cmentarzysk z dorzecza Odry oraz ich miejscem w rozwoju osadnictwa kultury łużyckiej w tamtych regionach.

Oba cmentarzyska, płaskie oraz kurhanowe, położone są w sąsiedztwie w odległości 800-1000 m. Są one związane z zespołem osadniczym, obejmującym ponadto pozostałości prawdopodobnie dwóch osad otwartych, rozdzielonych wspomnianą rzeczką, podobnie zresztą, jak i obie nekropole. Obiekt pierwszy (To 3 – stan. Ljütjenberg), zajmujący wzniesienie, dostarczył 231 grobów, tworzących wyraźne trzy strefy występowania,

rozdzielone pasem niemal zupełnie pozbawionym występowania pochówków. Grupy północna i południowa skupione są po obu stronach zniwelowanych dwóch zapewne kurhanów, które jednak nie dostarczyły pochówków, natomiast zachodnia – ograniczona jest od pozostałych strefami skupisk kamieni (zob. odnośne plany cmentarzyska w poszczególnych fazach, s. 129 nn. i ryc. 18-20 i 22).

Natomiast cmentarzysko kurhanowe (To 2) obejmowało 7 kurhanów z 94 pochówkami w ich obrębie oraz 172 grobami płaskimi, rozlokowanymi między nimi (s. 132 nn. ryc. 21, 23-24 – plany cmentarzysk w poszczególnych fazach).

Analiza uzyskanego materiału obejmuje (s. 98 nn.): charakterystykę ceramiki wraz z jej podziałem na podstawowe typy, dalej stratygrafię zespołów, omówienie form grobów i ich zróżnicowania w ramach wydzielonych faz chronologicznych (a zarazem i rozwojowych), charakterystykę obrzędu grzebalnego (w tym fakt wystąpienia szczątków stosów), charakterystykę inwentarza brązowego, kościanego i kamiennego, wystąpienie szczątków zwierzęcych w poszczególnych pochówkach oraz pochówki zwierzęce, a wreszcie analizę antropologiczną przepalonych szczątków ludzkich z poszczególnych grobów. Wszystkie te kwestie R. Breddin stara się rozpatrywać w kontekście wydzielonych przez siebie pięciu faz chronologicznych, obejmujących: 1 – BD, 2 – HaA, 3 – HaA/B, 4 – HaB (starsza faza) i 5 – HaB (młodsza faza) (zob. 1993, s. 27 tabela 1). Rozpatruje je również porównawczo na tle podobnych znalezisk z międzyrzeczca środkowej Łaby i środkowej Odry.

Podstawę analizy materiału ceramicznego stanowi 3000 naczyń lub dających się zrekonstruować ich fragmentów, obejmujących 10 podstawowych typów: 1. talerz; 2. garnek; 3. amfora; 4. naczynie dwustożkowate; 5. misa; 6. dzbanek; 7. czara/czerpak; 8. głęboka misa; 9. puchar; 10. misa z wyodrębnionym dnem („Boden-

delle”). Wszystkie te kategorie wspomniany autor rozpatruje w odniesieniu do poszczególnych faz oraz w zakresie procentowej obecności w każdej z nich (s. 99 ryc. 2 – diagramy).

Całość materiału ceramicznego poddana została dokładnej analizie seriacyjnej w kontekście szczegółów, związanych z danym pochówkiem, jego wyposażeniem oraz wynikami badań antropologicznych i archeozoologicznych; podstawę tej analizy stanowi 106 typów form ceramicznych, wyróżnionych na podstawie szczegółowych cech wspomnianych 10 typów (zob. zał. 1 i 2). Zezwoliły one na wydzielenie czterech grup materiałów ceramicznych. Szczegółowy podział pod kątem techniki wykonania naczyń jest jednak praktycznie niemożliwy (s. 98), poza ogólnym stwierdzeniem, że ceramika guzowa z zaznaczonym wyraźnie wokół stożka rowkiem dokolnym oraz ciemne zabarwienie powierzchni, były charakterystyczne dla fazy 1, ceramika żłobkowana („Rillenkeramik”) z bardzo wysokim procentem naczyń o zabarwieniu czerwonym (glina z zawartością żelaza?) dla faz 2 i 3, z możliwością podziału na ceramikę starszą i młodszą oraz ceramika pionowo rowkowana lub kanelowana („Riefenkeramik”) – dla faz 4 i 5, również z podziałem na formy starsze i młodsze. Charakterystyczne dla każdej z grup i faz formy przewodnie omówione zostały szczegółowo (s. 100 nn. i ryc. 3-11), a następnie zaprezentowane licznymi przykładami, jakkolwiek szkoda, że autor przy tej sposobności nie podał, z jakich zespołów pochodzą prezentowane naczynia.

Stratygrafii zespołów (s. 111 nn.), zwłaszcza zaś w odniesieniu do cmentarzyska kurhanowego, autor ten poświęca wiele miejsca, zwracając uwagę w odniesieniu do poszczególnych kurhanów (s. 116 ryc. 14 – przekroje) na stratyfikację tych zespołów, zezwalającą wraz z towarzyszącym im materiałem na wyróżnienie w ramach wydzielonych faz analizowanych przez siebie pochówków oraz charakterystycznych dla nich form grobowych. Na specjalną tu uwagę zasługują pozostałości po stosach pogrzebowych, ujawnione zresztą w obrębie kilku innych cmentarzysk z dorzecza Łaby i Soławy z fazy tzw. popielnicowej (s. 113 nn.). Na fakt ten zwracam tu szczególną uwagę, gdyż w skali całej kultury łużyckiej na ziemiach polskich dysponujemy nielicznymi tylko tego typu znaleziskami<sup>1</sup>. Warto też dodać, że badania dendrologiczne wykazały wykorzystanie głównie drewna sosnowego, rzadziej dębowego, przy ówczesnym ciałopaleniu.

<sup>1</sup> T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 14:1962, s. 111, gdzie nader enigmatyczne informacje. Też P. Čaplovič, *Dolný Kubín II. Halštatské popolnicové pohrebisko*, Martin 1977, s. 15 ryc. 5 – plan oraz s. 23 – dla cmentarzysk grupy orawskiej.

Istotne wydają się dalej spostrzeżenia, dotyczące pochówków, zawierających szczątki 2 i więcej osobników (s. 116), ujawnionych w 67 popielnicach. W 42 są to kombinacje dorosły-dziecko, w 20 – dorosły-dorosły, a w 5 – infans II – infans. W przypadku drugim rzecz dotyczy z reguły pochówków mężczyzny i kobiety.

Dla bliższego poznania faktu występowania grobów kurhanowych w młodszych fazach epoki brązu również w dorzeczu Odry i Warty, zwłaszcza zaś w obrębie północnej części Dolnego Śląska oraz w obrębie ziemi lubuskiej, istotne wydają się ogólne uwagi R. Breddina (s. 118 n.), dotyczące tej grupy grobów w obrębie zachodniej strefy osadnictwa kultury łużyckiej w międzyrzeczu Łaby-Soławy i Odry-Nysy Łużyckiej (s. 118 ryc. 5 – mapa). Występowały one tam wówczas powszechnie, tworząc regionalne skupiska, z wyjątkiem rejonu Berlina oraz Poczdamu i w obrębie Havelland, gdzie należały do sporadycznie tylko spotykanych. Uzupełnieniem wspomnianej mapy jest załączone zestawienie cmentarzysk kurhanowych w okręgach Cottbus, Frankfurt n. Odrą oraz Poczdam (s. 139 nn. – załącznik, lista 1) wraz z odnośną literaturą.

Kolejna część omawianego opracowania z 1989 r. poświęcona jest wyposażeniu grobów w przedmioty pozaceramiczne (s. 119 nn.). Obejmują one niemal wyłącznie brązowe ozdoby odzieży i ciała, nieliczne części uprzęży końskiej (?) czy małe narzędzia, przy czym wystąpiły one (w formie całej, przepalanej i stopionej, połamanej itp) zaledwie w części grobów i to zazwyczaj pojedynczo, stanowiąc niewielki tylko procent darów grobowych. Podobnie nielicznie reprezentowane były przedmioty kościane, rogowe oraz kamienne (s. 123 ryc. 17:1-2). Szczegółowo fakt ten prezentuje R. Breddin w części katalogowej (1992, odnośne inwentarze grobów oraz ryc. 1-114, obejmujące pełny materiał ilustracyjny).

Na uwagę zasługuje tu zwłaszcza ujawnienie ponad 1/3 wszystkich zniszczonych przedmiotów brązowych w grobach zwierzęcych, przy czym z uwagi na kategorie tam reprezentowane (ogniwka, nity, blaszane tulejki i okucia, guzy itp.), mamy zapewne do czynienia z ozdobami dla zwierząt domowych, stanowiącymi części jakichś elementów typu uprzęży itp. z materiałów organicznych (s. 137). Interesujące są też spostrzeżenia tego autora w kontekście wyróżnionych pięciu faz: przedmioty brązowe lub ich fragmenty, obejmujące głównie ozdoby, głównie szpile, szydła i ułamki innych narzędzi, wystąpiły przede wszystkim w 2 i 3 fazie, a waga ich w jednym grobie nie przekraczała z reguły 40g; pochówki z pozostałościami przedmiotów brązowych wagi 40-60 g, również w ramach tych samych faz, obejmują tylko pojedyncze zespoły (s. 120 – tabela 3 oraz s. 121 ryc. 16). Fakt ten dotyczy też szczątków



zwierzęcych, występujących albo razem z pochówkami ludzkimi, lub też stanowiących odrębne zespoły, reprezentowane przez całe zwierzęta, a nie tylko ich fragmenty (s. 125).

W odniesieniu do tej ostatniej grupy znalezisk warto zwrócić uwagę na jeden z grobów z płaskiego cmentarzyska (To 3/81/1) z 1 fazy, a zawierający szczątki mężczyzny w wieku lat ok. 45, kobiety około 30-letniej, dziecka 15-letniego oraz niemowlęcia, a dalej kości konia, krowy oraz owcy/kozy; towarzyszyły im drobne ozdoby, a także przedmioty brązowe, uznawane za części uprzęży. Natomiast w grobie kurhanowym (To 2/H 1/4) w popielnicy znajdowały się przepalone kości dwu koni, dwóch krów, dwóch owiec/kóz, psa oraz świni domowej, a także pozostałości roślin uprawnych, wraz z którymi wystąpiły liczne, zniszczone przedmioty brązowe, w tym zapewne również związane z uprzężą końską (s. 124). Uderza natomiast całkowity brak w tym pochówku szczątków ludzkich (zob. też 1992, s. 49).

Przedmioty kościane, rogowe i kamienne obejmowały pojedyncze zaledwie zabytki (s. 120 nn. i 123 ryc. 17:1-4). Jednakże trudno tu zgodzić się z sugestią R. Breddina, iż fakt ich wkładanie do grobów był zwyczajem, charakterystycznym wówczas dla północnej części Europy Środkowej (czytaj Meklemburgii i Brandenburgii) oraz dla kręgu nordyjskiego, gdyż szereg pochówków z dorzecza Odry i Warty wykazuje ich obecność, a we wschodniej strefie kultury łużyckiej obejmowały one przeważającą część pozaceramicznych darów grobowych. Wśród tej kategorii zabytków z Tornow na uwagę zasługuje wystąpienie 5 kościanych grocików strzał z długimi trzpieniami (s. 123 ryc. 17:4), który to zwyczaj należał w Brandenburgii w tej fazie do często spotykanych, nie tylko zresztą na omawianej tu nekropoli (s. 122).

Do często spotykanych na obu cmentarzyskach należały zwęglone ziarna roślin uprawnych oraz ciastowata masa („Brei”), uznawane za jedzenie ofiarne. Tą ostatnią ujawniono tylko w grobach męskich, natomiast ziarna – głównie w pochówkach żeńskich.

Do powszechnego zjawiska należało również występowanie zarówno odrębnych ciałopalnych pochówków zwierzęcych, jak i w popielnicach przepalonych kości zwierzęcych wraz z kośćmi ludzkimi (s. 124 n.). Ogółem stwierdzono obecność 170 okazów zwierząt wyłącznie domowych w 84 grobach, w tym od 40 koni, 61 krów, 49 owiec/kóz, 11 psów oraz 3 świń domowych. Badania archeozoologiczne tych szczątków, rozpatrywanych w kontekście wspomnianych pięciu faz istnienia obu nekropoli, dostarczyły ważnych informacji tak o wieku tych zwierząt, jak i celowym wyborze odpowiednich ich części (głównie kończyn przednich i tylnych oraz czaszek; zob. s. 124 n.).

W zdecydowanej części przypadków nie są to jednak pozostałości styp pogrzebowych, zwłaszcza że w kurhanach nr 1-6 wystąpiła prawie połowa wszystkich grobów zwierzęcych. Najpewniej zachodzi ścisły związek między samym kurhanem a grobem tego typu. Natomiast składanie kości zwierzęcych do grobów męskich związane było zapewne z faktem, że chowem zajmowali się przede wszystkim mężczyźni, zwłaszcza że wśród grobów zwierzęcych wyróżniające miejsce zajmowały pochówki koni, w tym ogierów i zapewne z nimi to związane były wspomniane wyżej części uprzęży końskiej (s. 124 n. i 137). Warto tu dodać, że w obrębie zachodniej strefy Łużyc obecność szczątków koni w grobach „łużyckich” była już sygnalizowana w literaturze<sup>2</sup>, a przykład cmentarzysk z Tornow potwierdził ten zwyczaj.

Wydaje się, że są to aspekty, które w zbyt wąskim zakresie brane są pod uwagę przy analizie podobnych zespołów grobowych kultury łużyckiej z dorzecza Odry i Wisły, jakkolwiek dostępne publikacje badaczy polskich doceniają wagę tego zagadnienia<sup>3</sup>, a w niektórych przypadkach, jak np. w odniesieniu do cmentarzyska birtualnego w Przeczycach, woj. Katowice (b. pow. Zawiercie), dokonano analizy takich szczątków w zakresie szczegółowej charakterystyki anatomicznej i wynikających z tego wniosków<sup>4</sup>. Ten ostatni przykład jest jednak nietypowy, gdyż dotyczy kości zwierząt domowych w pochówkach szkieletowych, będących pozostałościami darów w formie pożywienia. Warto tu jeszcze dodać, że kości zwierzęce na obu cmentarzyskach w Tornow wystąpiły w pochówkach ludzkich nie tylko dorosłych osobników, lecz również i dzieci.

Wśród wyróżniających się w grobach zabytków zwrócić tu należy uwagę na obecność form ceramicznych, stanowiących naśladownictwa podobnych naczyń metalowych lub form, występujących na obszarach sąsiednich. Grób To 3/61 z 3 fazy zawierał obok szczątków młodego mężczyzny, dziecka i kości krowy, również czerpak, stanowiący glinianą replikę podobnych czerpaków brązowych typu Fuchsstadt, datowanych na HaA<sub>2</sub>-HaB<sub>1</sub>, tj. w ramach IV EB (s. 123 ryc. 17:7 oraz s. 125). Natomiast w grobie To 2/73 z 3 fazy, zawierającym szczątki dorosłego osobnika, ujawniono zdo-

<sup>2</sup>Np. U. Thieme, *Über Leichenbranduntersuchungen*, „Neue Ausgrabungen und Forschungen in Niedersachsen”, t. 5:1970, s. 253 nn.

<sup>3</sup>T. Węgrzynowicz, *Szczątki zwierzęce jako wyraz wierzeń w czasach ciałopalenia zwłok*, Warszawa 1982, passim.

<sup>4</sup>M. Kubasiewicz, *Szczątki zwierzęce z cmentarzyska kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie*, (w:) E. Szydłowska, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, zes. 9, Bytom 1972, s. 259 nn.

bione pionowymi żeberkami naczynie tzw. piętrowe, typu charakterystycznego dla kultury knowizkiej w płn.-zach. Czechach (s. 123 ryc. 17:5 i s. 125). Zdaniem R. Breddina w obu przypadkach mamy do czynienia z miejscowymi wytworami, na co zdaje się wskazywać technologia ich wykonania.

Nieliczny materiał brązowy, którego formy są powszechne dla fazy tzw. popielnicowej w międzyrzeczu środk. Łaby i Odry, zezwala na ogólne tylko zaszeregowanie poszczególnych form do kolejnych faz. Z fazą 1 (BD) związany jest nóż oraz guz z uszkiem, z fazą 2 (HaA<sub>1</sub>) – szpila z główką pieczątkową, dla fazy 3 (HaA<sub>2</sub>) – nóż, brzytwa, szpila z główką grzybkową, szpile z główką podwójnie stożkową oraz gliniane naśladownictwo czerpaka typu Fuchsstadt, a wreszcie na fazę 4 (pierw. połowa HaB) – skośnie żłbkowany trzonek szpili. Faza 5 pozbawiona była wyróżniających się wytworów brązowych.

Odrębną część uwag R. Breddina (s. 126 nn. oraz s. 126 tabela 4) dotyczy wyników badań antropologicznych, do których powrócę jeszcze przy końcu niniejszej recenzji. Na łączną liczbę 496 grobów z obu cmentarzysk, 85% to jest 421 zawierało przepalone szczątki ludzkie (564 osobników). W odniesieniu aż do 348 udało się określić zarówno ich płeć, jak i wiek, z możliwością zaprezentowania tego faktu dla każdej z pięciu faz oddzielnie, zaś w odniesieniu do 3 i 4 – również odrębnie dla każdej z tych nekropoli. W ramach trzech podstawowych grup wiekowych wyniki prezentują się następująco: dla grupy neonatus-infans I – 215 pochówków (43,7%), dla grupy iuvenilis-adultus – 239 pochówków (48,6%) oraz dla grupy matusus-senilis – 37, tj. 7,7%. Uderza stosunkowo znaczna liczba noworodków oraz dzieci grupy infans I do 1 roku życia – 62 osobników (12,5%), która to grupa, jak wykazały też badania cmentarzysk kultury łużyckiej z dorzecza Odry i Wisły, reprezentowana jest przez nieliczne pochówki, nie oddające faktycznej śmiertelności w jej ramach. Interesujące są też dane, odnoszące się do wagi przepalonych kości w poszczególnych grupach wiekowych, obejmującej od 30 do 2900 g (s. 127 tabela 5).

Ogólnie przyjmuje się, że w ramach poszczególnych faz od 2 do 5, obejmujących około 600-700 lat, należy się liczyć z pochowaniem ogółem 100-120 zmarłych w każdej, to jest łącznie co najmniej 600, a włączając groby nierozpoznane dostatecznie lub zniszczone, oba cmentarzyska kryły minimum 700-800 zmarłych. Istnieją też podstawy do określenia liczby zmarłych w poszczególnych fazach z podziałem na wyróżnione grupy wiekowe (s. 128 i tabela 6).

Ostatnia część uwag R. Breddina (129 nn.) odnosi się do wewnętrznego podziału w obrębie każdego z analizowanych cmentarzysk, a także obejmuje próbę

określenia użytkowania poszczególnych stref każdego z nich oraz charakteru i liczby związanych z nimi pochówków.

Groby kurhanowe w porównaniu z podobnymi płaskimi, zajmowały na cmentarzysku w Tornow specjalne miejsce. Bez wątplenia tworzyły one jakby centrum danego zespołu grobów, lub też stref cmentarzyska, stanowiąc najpewniej odzwierciedlenie więzi w zakresie grzebania zmarłych danej grupy (w oryg. „Beisetzungs-gemeinschaft”), a więc tym samym i więzi w ramach tej grupy (s. 137). Z uwagi na ujawnianie w licznych punktach obu nekropoli miejsc z przepalonymi węglami, ułamkami ceramiki oraz kośćmi, przyjmując należy, że są one pozostałościami różnych obrzędów w obrębie nekropoli. Z dużym prawdopodobieństwem przyjmując można, że cmentarzyska kultury łużyckiej były nie tylko nekropolami w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz również miejscami kultowymi dla danej grupy społeczności ludzkiej.

W zakresie podziału obu cmentarzysk zaznacza się wyraźna ich strefowość. Nekropola płaska (To 3) rozdzielona jest na północną, południową oraz zachodnią grupę, przy czym jej środkową strefę zajmowały dwa zniszczone kurhany, pozbawione jednak jakichkolwiek śladów grobów zagłębionych w calec. Trudno więc powiedzieć, czy istotnie mamy do czynienia z grobami kurhanowymi. Natomiast w obrębie cmentarzyska kurhanowego (To 2) zaznacza się obecność siedmiu grup, związanych z 7 kurhanami. Można przyjąć, że w fazach 2-4, obejmujących północną i południową grupę w obrębie cmentarzyska płaskiego oraz grupy kurhanowe 1 i 2 w obrębie nekropoli kurhanowej, w każdej z nich mamy do czynienia z około 25-35 zmarłymi. Grupy te cechuje występowanie w grobach przedmiotów brązowych. Natomiast grupa południowa cmentarzyska płaskiego oraz grupy kurhanowe 3-7 tej samej fazy obejmowały tylko do 15-20 pochówków każda. Prowadzi to do wniosku o istnieniu tzw. małych rodzin oraz dużych rodzin, przy czym zapewne z tymi ostatnimi związane są tzw. Gehöftfamilien, tj. rodziny w poszczególnych zagrodach (lub zespołach zagród) sąsiadującego osiedla otwartego, chowające swych zmarłych w określonych kurhanach lub w ich najbliższym sąsiedztwie.

Można też przyjąć, choć moim zdaniem jest to twierdzenie ryzykowne, że dostrzegalne w obrębie obu cmentarzysk zmiany w użytkowaniu poszczególnych stref, związane są ze zmianami w zasiedlaniu tego rejonu w kolejnych fazach, a więc z mało stabilnymi formami osadnictwa. Natomiast nie zgodzę się z twierdzeniem, że „... die Lausitzer Gräberfelder von Tornow keine konstanten Einheit darstellen” (s. 138). Oba cmentarzyska są przykładem ścisłych więzi wewnętrznych, stanowiąc od BD do schyłku (?) HaB faktyczne cen-



trum, wokół którego koncentrował się proces rozwojowy tych grup w najbliższej okolicy. Natomiast ujawnienie faktycznie tylko dwóch osad otwartych może pozostawać w związku z koniecznością nieustannego przenoszenia się danej grupy w ramach określonej ekumeny, uwarunkowanego względami gospodarczymi, przede wszystkim zaś koniecznością rotacyjnej uprawy ziemi. Stąd liczyć się należy w tej okolicy z pozostałościami dalszych osad tego typu, być może krótkotrwałymi. Jednakże głównym łącznikiem jednoczącym te grupy były owe cmentarzyska.

Dodać też należy, że wyraźny rozwój chowu zwierząt obserwujemy zwłaszcza w fazie 3, czego najlepszym przykładem są zarówno groby zwierząt hodowlanych, jak i często wówczas występujące w grobach, zwłaszcza męskich, kości zwierzęce. Obok faktu ujawnienia ziarn roślin uprawnych przede wszystkim w grobach żeńskich, zdaje się to przemawiać za podziałem pracy przy chowie i uprawie ziemi między obu płciami.

Przedstawiona powyżej analiza antropologiczna oraz archeologiczna jest faktycznie pierwszą, dokonaną w tak rozległym stopniu w odniesieniu do cmentarzysk kultury łużyckiej na obszarze Dolnych Łużyc, a uwzględniając podobne nekropole ze wschodniej Saksonii oraz z dorzecza środkowej Odry i Nysy Łużyckiej – również w odniesieniu do tego typu obiektów z Dolnego Śląska. Dotyczy ona zarówno kwestii, związanych bezpośrednio z obrzędem grzebalnym i różnymi przejawami kultowymi, jak i kwestiami osadniczymi i gospodarczymi, w mniejszym stopniu społecznymi; oba cmentarzyska w Tornow nie wykazały w wyróżniającej formie wyraźniejszego różnicowania jednostek, które odnosi się raczej do konkretnych grup (rodziny?), związanych z kurhanami.

Kolejnym opracowaniem R. Breddina (1992), dotyczącym obu cmentarzysk w Tornow, jest katalog, obejmujący pełny opis zawartości wszystkich grobów nekropoli płaskiej oraz kurhanowej, a także załączony do nich plan szczegółowy (zał. 1 i 2). Opis poszczególnych zabytków podano w formie skrótowej, a zestawienie skrótów zamieszczono na wstępie (s. 7). Integralną jego część stanowi 114 tablic z inwentarzem poszczególnych pochówków. Żałować jednak należy, że nie podano przy nich skali, a rozmiarów poszczególnych zabytków szukać należy w części katalogowej pod odnośnym pochówkiem.

Wreszcie trzecie z omawianych tu opracowań (1993, s. 26 nn.) stanowi próbę przedstawienia głównie kwestii demograficznych, związanych z populacjami obu omówionych wyżej nekropoli. Są one ważne jako punkt wyjścia dla badań podobnych zespołów zarówno we wschodniej Saksonii, jak i pld.-wsch. Brandenburgii, a zwłaszcza w kontekście rozpoznawanych po

1977 r. w obrębie Dolnych i Górnych Łużyc, w tym dwóch nekropoli sąsiadujących z Tornow, również w obrębie Kr. Calau – w Alt Döbern<sup>5</sup> oraz w Klein Jauern<sup>6</sup>. Podjęcie ich badań związane było z rozbudową tamtejszych kopalni odkrywkowych węgla brunatnego. Wraz z innymi (s. 26 przyp. 1) wskazują one na obecność tu liczebnego i w miarę stabilnego osadnictwa kultury łużyckiej od środkowej epoki brązu do schyłku tego okresu. Przypomnę też, że w fazie białowickiej obszar ten wykazał również obecność silnego osadnictwa, zwłaszcza w dorzeczu górnej Sprewy, w tym w obrębie tzw. Spreewald, a także w Kotlinie Luckau i w okolicach Cottbus<sup>7</sup>, potwierdzającego jednoznacznie jego kontynuację, zwłaszcza że niektóre nekropole początkami swymi sięgają młodszych faz epoki brązu.

Nie muszę tu wreszcie uzasadniać, że ze względu na problematykę demograficzną, odnoszącą się zwłaszcza do zachodniej strefy kultury łużyckiej, stanowią one ważne uzupełnienie w stosunku do spostrzeżeń badaczy polskich, dotyczących poszczególnych ugrupowań jej osadnictwa w obrębie Dolnego Śląska<sup>8</sup>.

Wyniki przeprowadzonej szczegółowej analizy pochówków przez R. Breddina w dwóch pierwszych omawianych tu opracowaniach (1989; 1992) oraz ich interpretacja, zwłaszcza demograficzna, w mniejszym zakresie dotycząca różnicowania społecznego, są też istotne dla kwestii, związanych z charakterem ówczesnej gospodarki, zwłaszcza że w odniesieniu do chowu zwierząt uzyskano zasługujące na uwagę rezultaty. Użytkowanie obu cmentarzysk (To 2 – kurhanowe i To 3 – płaskie) w ramach BD – koniec (?) HaB, obejmujące okres około 800 lat, wykazuje wyraźną strefowość wyżej wzmiankowaną, jak i fazowość, odzwierciedlające się również w charakterze badanego inwentarza oraz form grobowych i omówionych wyżej szczegółów z zakresu obrzędu grzebalnego oraz związanych z nim zwyczajów. Fakt jednak, że poszczególne pochówki z

<sup>5</sup> E. Bönsch, *Ein jungbronzezeitlicher Bestattungsplatz der Lausitzer Kultur von Altdöbern, Kr. Calau*, „Veröffentlichungen...”, t. 21:1987, s. 145 nn.

<sup>6</sup> E. Bönsch, *Das mittelbronzezeitliche Gräberfeld von Klein Jauern, Kr. Calau*, „Ausgrabungen und Funde”, R. 33:1988, s. 59 nn.

<sup>7</sup> Zob. D.-W. Buck, *Die Billendorfer Gruppe*. Część 2 – tekst, „Veröffentlichungen...”, t. 13:1979, s. 11 ryc. 2 – mapa oraz zał. 1 – mapa.

<sup>8</sup> Zob. np. Z. Bukowski, *Zum Stand der demographischen und siedlungsgeschichtlichen Forschung zur Lausitzer Kultur im Stromgebiet von Oder und Weichsel*, „Acta Praehistorica et Archaeologica”, t. 22:1990 (1991), s. 85 nn., zwłaszcza s. 105 nn., tamże dalsza literatura; A. Mierzwiński, *Z badań nad osadnictwem ludności kultury łużyckiej na Śląsku*. Uwagi polemiczne, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, t. 32:1991, s. 337 nn.; tenże, *Zasiedlenie Opolszczyzny od starszej epoki brązu po wczesny okres lateński*, Wrocław 1992.

kolejnych faz występują w ramach wyróżnionych stref w przemieszaniu, zdaje się potwierdzać ciągłość użytkowania ich przez kolejne generacje danej grupy społecznej (rodzina?). Zjawisko to znajduje swe odzwierciedlenie w planigrafii tych nekropoli, zaprezentowanej w pierwszej z recenzowanych tu prac.

Podstawy wyróżniania poszczególnych faz przedstawione zostały w pierwszej z prac (1989). Istotne wydaje się tu uznanie kurhanów z towarzyszącymi im pochówkami, tak lokowanymi pod samym nasypem (i wtórnie wkopywanymi), jak i sąsiadującymi z nimi grobami płaskimi, za związane z tzw. *Gehöftfamilien*<sup>9</sup>, a więc rodzinami, zamieszkującymi to samo gospodarstwo. Byłyby to więc odpowiednik wyróżnionych przez niego „dużych rodzin”. Istniejące w najbliższej okolicy w ciągu wyróżnionych faz niewielkie osady otwarte, obejmowałyby od 1 do 9 samodzielnych rodzin=gospodarstw, przy przeciętnej liczbie w osadzie od 11 do 16 mieszkańców w ramach jednej generacji. Fakt, że dla całego charakteryzowanego okresu od BD do końca (?) HaB znane są z tej okolicy pozostałości tylko dwóch osad, zdaje się potwierdzać sugestie R. Breddina o mniej stabilnych formach osadnictwa, użytkującego kolejne strefy w ramach określonej jednak ekumeny osadniczo-gospodarczej wzdłuż tamtejszej rzeczki Schrake.

Liczby szacunkowe dla poszczególnych grup wiekowych zmarłych, głównie w obrębie „dorosłych” oraz „niedorosłych”, a przyjęte przez R. Breddina za ustaleniami węgierskich antropologów<sup>10</sup>, dopuszczające w ramach tej ostatniej grupy obecność tylko 40-45% całej danej populacji, nie wydają się dostatecznie uzasadnione w świetle opinii antropologów o wysokiej śmiertelności niemowląt (neonatus), z czym zresztą związana też była duża śmiertelność kobiet w okresie popołożowym, oraz grupy infans I. Mogą one jednak określać wielkość żyjących tej grupy w ramach całej populacji. Niepokój budzi fakt, że oba cmentarzyska w Tornow wykazały obecność tylko 12,5% pochówków, przypadających na grupy neonatus i infans I (do 1 roku życia), przy bardzo wysokiej śmiertelności w ramach grupy infans I (od 1 do 7 lat), wynoszącej w tym przypadku aż 21,8% (1988, s. 126 tabela 4). Dla poparcia swego przypuszczenia R. Breddin (1993, s. 28 tabela 2) przytacza zestawienie z wynikami badań cmentarzysk od BC do HaC/D z terenu Europy Środkowej.

Szczegółowe analizy pochówków podobnych cmentarzysk z ziem polskich, zwłaszcza dobrze rozpoznanych antropologicznie nekropoli birtualnych z Gór-

nego Śląska, a datowanych na schyłek epoki brązu i na wczesną epokę żelaza, istotnie wskazują na niepokojąco małą liczbę pochowanych (lub w ogóle uchwyconych na tych cmentarzyskach) grup dzieci od neonatus do infans II. Tak np. dla cmentarzyska w Przeczycach, woj. Katowice (b. pow. Zawiercie), datowanego na V EB-HaC, na 632 pochówki zbadane antropologicznie, 224 (tj. 35,4%) obejmowały wymienione grupy dzieci<sup>11</sup>. Sprostować należy przy tej okazji odnośne dane liczbowe, podane dla tego cmentarzyska przez R. Breddina (s. 28 tabela 2 – Przeczycy), wynoszące wg tego autora tylko 133 zbadane pochówki, w obrębie których 66 (tj. 47%) przypadać miało na wspomniane grupy dzieci. Podobne zresztą do podanych powyżej danych uzyskanych dla cmentarzyska w Laskach, woj. Kalisz (b. pow. Kępno), datowanego również na ten sam czas; na wymienione grupy przypadało 30,5% wszystkich zbadanych antropologicznie pochówków (na ogólną liczbę 1054 dotyczy to 321)<sup>12</sup>.

W odniesieniu do struktury społecznej R. Breddin (s. 29) wyraźnie podkreśla poważne trudności w zaprezentowaniu bliższych danych, co wynika przede wszystkim z faktu niemal całkowitego zniszczenia (spalenia) towarzyszącego zmarłym inwentarza pozaceramicznego, jakkolwiek pojedyncze groby istotnie wykazują znaczny procent zniszczonych przedmiotów brązowych. Natomiast formy grobów nie mogą tu stanowić podstawowego kryterium, chyba że kurhany z pierwszym pochówkiem (tzw. centralnym) uznamy za kryjące osobnika, zajmującego w danej grupie uprzywilejowane miejsce, o której to możliwości interpretacji wspomniany autor jednak nie wspomina. Możliwość taką uprawdopodobniałby fakt, że kurhany 1, 2, 4 i 6 wykazują w centralnej części obecność wkopów zapewne grabieżczych (1989, zał. 2 – plan cmentarzyska kurhanowego To 2). Być może, odzwierciedleniem tego zróżnicowania byłby też fakt wyposażania niektórych grobów męskich również w szczątki zwierząt chowanych, zwłaszcza konia.

<sup>11</sup>Z. Kapica, B. Łuczak, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie w świetle badań antropologicznych*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, zesz. 8, Bytom 1971, s. 87 tabela 4 – dla grobów szkieletowych oraz s. 141 tabela 17 – dla grobów ciałopalnych.

<sup>12</sup>Zob. A. Wrzosek, *Badania szczątków kostrych z cmentarzyska grobów ciałopalnych kultury łużyckiej w Laskach, w pow. kępińskim*, „Sprawozdania PAU”, R. 53:1952, s. 174 nn.; A. Wrzosek, M. Godycki, *Kości z grobów ciałopalnych kultury łużyckiej cmentarzyska w Laskach pow. kępińskiego*, „Przegląd Antropologiczny”, t. 28:1962, zesz. 2, s. 3 nn. Zostały one powtórzone w publikacji: T. Malinowski, *Laski. Materiały z cmentarzyska kultury łużyckiej. Część I*, Słupsk 1988, w aneksie Najważniejsze dane ekspertyzy antropologicznej kości ludzkich z cmentarzyska kultury łużyckiej w Laskach, s. 56 nn.

<sup>9</sup>Wspomniany autor termin ten przyjął za opracowaniem P. Donat, H. Ullrich, *Einwohnerzahlen und Siedlungsgröße der Merowingerzeit*, „Zeitschrift für Archäologie”, R. 5:1971, s. 234 nn.

<sup>10</sup>Zob. G. Askádi, J. Nemeskéri, *History of human life span and morality*, Budapest 1970.



Dalsze uwagi dotyczą próby określenia wielkości grup tzw. produkcyjnych, to jest par dorosłych, określającej albo rozmiary ówczesnych osad, lub tylko pojedynczych gospodarstw w poszczególnych fazach rozwojowych (1 para = 1 rodzina). Obejmowały one (zob. 1989, s. 135 tabela 7) od 2-3 w fazie najstarszej, tj. w BD, do 8-9 w okresie HaA/B i w początkach HaB, czyli w fazie 3 i 4, wykazując wyraźną tendencję spadkową u schyłku HaB. Odnosne cyfry, przy założeniu około 630 osobników, pochowanych na obu nekropolach, wynoszą: dla fazy 1 około 50 (tj. 8%), dla fazy 2 – 90 (ponad 14,3%), dla fazy 3 – 240 (tj. 38%), dla fazy 4 – 130 (ponad 20,7%) oraz dla fazy 5 – 120 (tj. około 19%). Fakt, że na fazę 3, datowaną na HaA/B, przypadło aż 38% wszystkich pochowanych na obu cmentarzyskach zmarłych, zdaje się zarazem określać apogeum rozwojowe badanej społeczności ludzkiej, a tym samym i jej intensywność produkcyjną.

Omówione powyżej wszystkie trzy opracowania R. Breddina, odnoszące się do analizy i interpretacji całości kształtu materiału z dwóch cmentarzysk kultury łużyckiej, sąsiadujących z sobą i sobie współczesnych, wskazują wyraźnie na trafność metody postępowania badawczego, jaką autor ten przyjął dla uzyskania możliwie wszechstronnej interpretacji wyników badań. Ważne są tu również liczne dane, dotyczące szczegółów obrządku grzebalnego, związanego z konkretnymi grobami, a zwłaszcza liczby zmarłych w poszczególnych zespołach, ich wzajemnego stosunku w przypadkach obejmujących szczątki dwóch i więcej osobników, charakter inwentarza, obecność grobów zwierząt oraz szczątki kostnych zwierząt w poszczególnych grobach ludzkich. Konieczność wykorzystania w takim przypadku badań interdyscyplinarnych, zwłaszcza współpracy z antropologami i archeozoologami, nie może tu podlegać dyskusji. W odniesieniu do ziem polskich mogą tu przytoczyć tylko przykład wspomnianego cmentarzyska berytualnego w Przeczycach oraz drugiego, w Częstochowie-Rakowie. W pierwszym przypadku objęły one pełną analizę archeologiczną<sup>13</sup>, a także antropologiczną szczątków ludzkich<sup>14</sup> i archeozoologiczną szczątków zwierzęcych<sup>15</sup>. W przypadku drugiego z wymienionych cmentarzysk, oprócz analizy archeologicznej<sup>16</sup>, zaprezentowano wyniki analizy antropologicznej i stomatologicznej czaszek<sup>17</sup>, wyniki badań archeozoologicznych ujawnionych szczątków kostnych zwierząt<sup>18</sup>, wyniki badań metaloznawczych wytworów żelaznych<sup>19</sup> oraz

specjalistycznych badania ceramiki<sup>20</sup>. W nawiązaniu do tych ostatnich warto tu dodać, że R. Breddin (1989, tabl. 16), przy okazji omawiania poszczególnych typów naczyń, zwrócił też uwagę na niektóre szczegóły technologiczne ich wykonania, prezentując odnośne przykłady w formie fotografii.

Powracając do omówionych prac R. Breddina, stanowią one przykład rzetelnej analizy całości kształtu dostępnego materiału z tych nekropoli i aktualnie mogą być wzorem opracowania wielkoseryjnego materiału zabytkowego z obiektów sepulkralnych, nie tylko dla zachodnich ugrupowań osadnictwa kultury łużyckiej w Saksonii i na Łużycach, ale również i dla takich nekropoli śląskich, jak Będzin-Łagisza, woj. Katowice<sup>21</sup> czy Kietrz, woj. Opole (b. pow. Głubczyce), w odniesieniu do którego dysponujemy pełnymi opracowaniami przez M. Gedla materiałów archeologicznych z poszczególnych faz jego użytkowania, a także podsumowaniem ogólnym tegoż autora<sup>22</sup>, fazowości i charakterystyki form materiału zabytkowego.

Zbigniew Bukowski

<sup>13</sup> E. Szydłowska, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, zeszyt 5, Bytom 1968, oraz zeszyt 9, Bytom 1972.

<sup>14</sup> Z. Kapica, B. Łuczak, op. cit.

<sup>15</sup> M. Kubasiewicz, op. cit.

<sup>16</sup> W. Błaszczak, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Częstochowie-Rakowie*, (w:) *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Częstochowie-Rakowie*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie”, t. 1:1965, s. 25 nn.

<sup>17</sup> Z. Kapica, *Analiza antropologiczna materiałów osteologicznych z cmentarzyska kultury łużyckiej w Częstochowie-Rakowie*, j. w., s. 225 nn.; H. Plewińska, *Analiza stomatologiczna czaszek z Częstochowy-Rakowa*, j. w., s. 319 nn.

<sup>18</sup> M. Kubasiewicz, *Kości zwierzęce z cmentarzyska kultury łużyckiej w Częstochowie-Rakowie*, j. w., s. 325 nn.

<sup>19</sup> J. Zimny, *Metaloznawcze badania halsztackich wyrobów żelaznych z Częstochowy-Rakowa*, j. w., s. 329 nn.

<sup>20</sup> L. Kociszewski, *Badania fizyko-chemiczne ceramiki z Częstochowy-Rakowa*, j. w., s. 401 nn.

<sup>21</sup> Opublikowano tylko materiały zespołów. Zob. W. Galańska-Hrebendowa, *Materiały z cmentarzyska kultury łużyckiej w Będzinie-Łagiszy*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu. Archeologia”, zesz. nr 12, 1989.

<sup>22</sup> M. Gedl, *Stufengliederung und Chronologie des Gräberfeldes der Lausitzer Kultur in Kietrz*, Zeszyty Naukowe UJ, nr DXXII. Prace Archeologiczne, zesz. 27, Warszawa-Kraków 1979, m. in. ryc. 5 – tabela porównawcza form grobów i wyróżniających się zabytków.

#### Adres autora:

Prof. dr hab. Zbigniew Bukowski  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Al. Solidarności 105  
00-140 Warszawa